

BOGUMIŁA KONSTANCJA
ZAŁĘSKA

W tłumie

Tomiki 459-460

W TŁUMIE

Wciąż poruszamy się
W tłumie,
Który nas widzi
Albo nie widzi,
Który nas słucha
Albo nie słucha.
Raz nas rozumie,
Raz nie rozumie.
Bywa, że w tłumie
Kogoś wyróżniamy.
Ktoś nas zauważa.
Z kimś
Chętnie się spotykamy.
Z kimś łączyć chcemy
Jakieś plany.
Ktoś staje się
Przez nas
Z wzajemnością
Albo i bez, kochany.
Ale ten tłum
Jest płynny, niestały.
Ciągłe ktoś mija,

Kiedy godzina
Jego wybija.
I bywa, że przyzwyczajenie
Do tłumu i tych,
Którzy go tworzą
W zbyt wielkiej
Mamy cenie,
Co tylko eskaluje
Powszednie cierpienie...